

Obrońca Giallorossich, Kostas Manolas, udzielił wywiadu dla *Roma Radio*, w którym był pytany po trosze o wszystko, co wiąże się z klubem.

Jak idzie z włoskim?

- Dosyć dobrze.

Słowa, które nauczyłeś się od razu?

- Znam ich wiele

Pierwsze słowa, których się nauczyłeś?

- Dzień dobry, dobranoc, dobry wieczór...

Emocje w derbach?

- Atmosfera była świetna, kibice Romy fantastyczni, pomagają nam zawsze, jednak nie wygraliśmy, co nie jest dobre.

Różnice między tym co jest w Rzymie i tym co było w Grecji...

- Nie ma wielkiej różnicy, również tam derby są bardzo "mocne". Jest piękna atmosfera dla graczy, którzy chcą grać na tym poziomie.

Mówisz lepiej po włosku od Torosidisa...

- [Śmiech - wyj.red.]

Wielu mówi o sprincie z Cavandą na koniec meczu. Jak to zrobiłeś?

- Pomyślałem, że wypuści piłkę, zbliżyłem się do niego i wtedy ją wybiłem.

To prawda, że straszysz swoich kolegów przed treningiem?

- Nie zawsze.

Powiedziano mi, że zwłaszcza Destro się ciebie boi...

- Nie, Mattia jest mocny.

Spodziewałeś się takich rozrywek?

- Rozgrywki są dużo mocniejsze od greckich, jednak chcemy wygrać mistrzostwo i obecnie tracimy trzy punkty. Jednak dołożymy wszelkich starań w następnym meczu i postaramy się wygrać.

Dellas mówi, że możesz stać się jednym z najlepszych na świecie...

- Graliśmy razem dwa lata w AEK.

Twoja największa siła i gdzie możesz się poprawić?

- Tylko Messi i Ronaldo są idealni. To pytanie dla Rudiego Garcii.

Miałeś plakaty w sypialni?

- Tak, Cannavaro, Maldiniego...

Gracz, którego nie znałeś, a który ciebie zaskoczył?

- Tak, Florenzi, Paredes...

Spotkałeś kiedykolwiek bramkarza takiego jak De Sanctis, który tak dużo mówi?

- Tak, również Roberto w Olympiakosie był taki. De Sanctis jest świetnym gościem, który bardzo pomaga, dużo podczas meczu.

Kto jest mocniejszy Mapou czy Astori?

- Nie odpowiem na to.

Torosidis czy Holebas?

- Obydwaj są mocni.

To prawda, że Torosidis jest szalony, w dobry sposób...

- Nie, jest normalną osobą.

Niektórzy mówią: z trzema Grekami w drużynie nie można wygrać.

- Nie rozumiem, w Olympiakosie wygraliśmy wszystko...

Nainggolan, Florenzi, Ljajic, kto jest najbardziej niezdolny?

- Radja. Choć nie, najpierw Borriello, drugi Nainggolan i trzeci znowu Borriello...

Na koniec sezonu będziesz szczęśliwy jeśli...

- Jeśli wygramy scudetto.

Autor: abruzzo